Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 277 — Rok 132 (3) | Czwartek, 25 listopada 1943 r. | DZIŚ: Katarzyny JUTRO: Konrada

Okrążenie bolszewików na zachód od Kijowa

Odparcie ataków sowieckich na południ. odcinku

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 24 listopada:

Na przyczółku mostowym Nikopola, w wielkim łuku Dniepru i koło Czerkas odparto w zaciętych walkach nowe ataki bolszewickie i zniszczono albo odrzucono w przeciwataku siły nieprzyjacielskie, które się włamały.

Na odcinku na południe od Krzemieńczuka trwają zacięte walki. Na obszarze zaplecza na południowy zachód od Czerkas zniszczono kilka umocnionych obozów band.

W rejonie bojowym na zachód od Kijowa własny atak okrążająco przeprowadzony doprowadził do zamknięcia wielkich sił nieprzyjacielskich. Pewna niemiecka dywizja pancerna zniszczyła albo zdobyła tam w dniu wczorajszym 30 czołgów, 6 bateryj i 40 dział wszystkich kalibrów. Wzięto jeńców.

Ciężkie walki w rejonie włamania na zachód od Homla toczyły się także i wczoraj. Nasze wojska stawiły zażarty opór nacierającym formacjom nieprzyjacielskim. Na północ od Homla odparto zaciekłe ataki sowieckie.

Na miejscu włamania na południowy zachód od Kryczewa toczą się gwałtowne walki.

Na północny zachód od Newla własny kontratak zdobył z powrotem teren.

Na froncie południowo-włoskim doszło wczoraj do ożywionych lokalnych starć. Na zachodnim odcinku spełzły na niczym lokalne ataki nieprzyjaciela przeciw stanowiskom wyżynnym na zachód od Venafro.

Na wschodnim odcinku znacznie przeważające siły brytyjskie zaatakowały nasze straże przednie. Po kilkugodzinnych walkach, obfitujących w dotkliwe straty dla nieprzyjaciela, przesunęły się one na zaplecze.

Stolica Rzeszy została znowu zaatakowana w godzinach wieczornych 23-go listopada, przez silne formacje bombowców brytyjskich. Wskutek tego ataku terorystycznego powstały nowe szkody w kilku częściach miasta. Oprócz terenów mieszkalnych zniszczono liczne budynki publiczne, w tym kościoły, zakłady dobroczynności i dzieła sztuki. Formacje myśliwskie i artyleria przeciwlotnicza lotnictwa strąciły 19 samolotów nieprzyjacielskich, mimo ciężkich warunków obronnych.

BERLIN, 24. 11. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress" następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Punkt ciężkości walk na froncie wschodnim znajdował się również w dniu 22 listopada w łuku Dniepru na zachód od Kijowa. W rejonie przyczółka mostowego Nikopolu, na południowy zachód od Dniepropetrowska oraz na południe od Krzywego Rogu bolszewicy ponownie przystąpili do ataku znacznymi siłami. Główne uderzenie przeprowadzili oni na szerokości 40 km. Tutaj bolszewicy w kilku miejscach wdarli się do linij niemieckich, przy czym miejsca włamania zostały natychmiast oczyszczone lub odcięte kontratakami. W toku energicznie przeprowadzonych przeciwakcyj udało się wojskom niemieckim okrążyć i rozbić znaczne siły bolszewickie. Celem związania sił niemieckich, oddziały sowieckie dokonały szeregu dalszych ataków w odcinku frontowym ciągnącym się na północ od Czerkas. Skutkiem skoncentrowania silnych oddziałów na bardzo małej przestrzeni udało im się przejściowo odnieść szereg lokalnych sukcesów. W przeciwnatarciach, w czasie których zniszczono szereg sowieckich dział szturmowych, wojska niemieckie odrzuciły bolszewików znowu wstecz.

W rejonie na zachód od Kijowa natomiast przeciwnatarcie niemieckie rozwinęło się w dalszym ciągu. Nad drogą prowadzącą z Kijowa do Żytomierza oraz na północ od niej wojska niemieckie zdobyły dalsze obszary w kierunku na północny wschód i na wschód. Bolszewicy ponownie usiłowali nadaremnie gwałtownymi kontratakami, przeprowadzonymi przy pomocy piechoty, kawalerii i czołgów, powstrzymać napierające wojska niemieckie. Przejaśniająca się pogoda na południu wschodniego frontu umożliwiła lotnictwu wzmożoną działalność przy użyciu samolotów bojowych i bliskiego wsparcia.

Również na środkowym odcinku frontu samoloty bojowe i nurkowe skutecznie przyłączały się do walk ziemnych. Samoloty myśliwskie ubezpieczały ataki formacyj bojowych i w rejonie kolana Dniepru oraz Homla przy stracie zaledwo czterech własnych maszyn zestrzeliły 52 samoloty sowieckie. Trzy dalsze samoloty bolszewickie strąciły myśliwce chorwackie.

Jak już doniesiono w dniu 22 listopada, bolszewicy pod naciskiem swoich niezwykle wysokich strat byli zmuszeni wstrzymać swoje siedmiodniowe ataki koło autostrady na zachód od Smoleńska. Ponieważ bolszewicy musieli zrozumieć, że nie są w stanie przełamać stanowisk niemieckich na zachód od Smoleńska, usiłują obecnie posunąć się naprzód na północ i na południe od tej linii zaporowej. Jeszcze poprzedniego dnia bolszewicy zaatakowali na północny-zachód od Smoleńska w kierunku południowym, mianowicie z rejonu na wschód od Witebska i z terenu włamania koło Newla. Po rozbiciu tych wypadów, ponowne ataki były już słabsze. Ponieważ bolszewicy w ten sposób nie uzyskali dotychczas żadnego wyniku swoimi wypadami na północne skrzydło odcinka smoleńskiego, obecnie dokonali niespodziewanego ataku dalej na południe, na odcinku Kryczewa. Bolszewicy atakujący na wąskim froncie zdołali początkowo wedrzeć się w linie niemieckie. Walka z oddziałami, które dokonały włamania, jest jeszcze w toku.

Wobec ciężkich walk wypadowych i obronnych na południu i na środku wschodniego frontu schodzą na drugi plan potyczki na pozostałych odcinkach.

Moskwa a Dardaaele

Opinia dziennika szwajcarskiego

BERLIN, 24. 11. — „Gazette de Lausanne" poświęca komentarz tradycyjnemu dążeniu Moskwy do Morza Śródziemnego:

„Turcja jest w obecnej chwili zupełnie naturalnie zaniepokojona o przyszły los cieśnin morskich. Jest to zupełnie naturalne, ponieważ apetyty Moskwy na Bosfor i Dardanele ujawniają się zawsze z całą siłą wówczas, kiedy okoliczności zdają się po temu układać korzystnie. Już z początkiem obecnej wojny dyplomacja brytyjska uznała żądania Moskwy do tureckich cieśnin morskich za usprawiedliwione. Obecnie wszystkie oznaki przemawiają za tym, że bolszewicy stawiają w tym zakresie jeszcze większe roszczenia niż dawny reżim moskiewski.

W każdym razie tak dla Turcji, jak i dla reszty Bałkanów otwarły się bardzo niepewne perspektywy. Z tego powodu rząd turecki nie dał się wziąć na lep błyskotliwym obiecankom Edena i także w przyszłości będzie zdążał w kierunku obrony przede wszystkim swoich własnych interesów".

Największa bitwa powietrzna

TOKIO, 24. 11. — Agencja Domei donosi, że w dniu 2. 11. stoczona została największa bitwa powietrzna całej wojny wielko-wschodnio-azjatyckiej i to w rejonie Rabaul, kiedy lotnictwo marynarki japońskiej oraz formacje morskie strąciły 200 samolotów spośród formacji alianckiej, składającej się z około 230 do 240 maszyn.

Benesz w Moskwie

SZTOKHOLM, 24. 11. — Dziennik londyński „Daily Telegraph" donosi, że b. prezydent Benesz przybył do Moskwy, gdzie podpisze umowę przymierza z ZSRR.

Zgon wielkiego księcia rosyjskiego

PARYŻ, 24. 11. — W Paryżu zmarł kuzyn cara Mikołaja II. wielki książę Borys, który od czasu swej ucieczki z Rosji mieszkał w Paryżu. Wielki książę Borys Włodzimierzowicz urodził się w r. 1877 w Petersburgu i był generał-majorem jednego z pułków kozackich.



Śniadanie Stalina po konferencji moskiewskiej. Rys. Leo Melik.

Ucieczka z raju sowieckiego

MADRYT, 24. 11. — Dywizja polska, stworzona przez Stalina na cele propagandy, skorzystała z pierwszej okazji, by przejść do linij niemieckich, pisze dziennik „Informaciones" w komentarzu, w którym pismo to odwołuje się do masowego przechodzenia jednostek polskich pod Smoleńskiem.

W dalszym ciągu czytamy tam, że żołnierze polscy, wcieleni przymusowo do służby w armii bolszewickiej, woleli raczej przejść przez linię ognia, istniejącą między frontami, aniżeli walczyć w dalszym ciągu pod dowództwem Stalina na rzecz raju sowieckiego w Polsce. Tym samym świat uzyskał nowy dowód szatańskiego zakłamania i okrutności reżimu moskiewskiego. Żołnierze ci za wiele wiedzą o przestępcach katyńskich, o wysiedleniu kobiet i dzieci polskich i o wszelkich innych aktach okrucieństwa, i dlatego nie mogli pójść na lep zakłamanych słówek Kremla.

Mimo największego niebezpieczeństwa grożącego ich życiu, przeszli oni do linij niemieckich i tym samym pokazali światu, skąd jedynie i wyłącznie oczekiwać należy ratunku dla cywilizacji i dla Europy.

Nowy kult sowiecki

KRAKÓW, 24. 11. — Kiedy po wybuchu rewolucji bolszewickiej ukazały się pierwsze książki o komunistycznej historii Rosji, daremnie szukanoby w nich nazwisk dawnych bohaterów narodowych. Historycy bolszewiccy omawiali jedynie poszczególne klasy społeczne jako działające czynniki. Carowie, mężowie stanu i wodzowie zniknęli z podręczników szkolnych. Co najwyżej ten lub ów spośród nich przewijał się jak cień z wyraźnym podkreśleniem swego charakteru zdecydowanego reakcjonisty lub przedstawiciela interesów wielkiego kapitału, wielkiej własności ziemskiej lub grubej finansjery. Jako tacy musieli oni pozostać ciemnymi charakterami, kontrastującymi z rewolucjonistami i przewrotowcami teraźniejszości.

Dopiero obecna wojna nasunęła Kremlowi pomysł wyzyskania postaci dawnych bohaterów rosyjskich celem roztoczenia dokoła nich propagandystycznego kultu sowieckiego. Najulubieńszymi postaciami, na których odtąd skupiła się uwaga bolszewickich propagatorów, są książę **Suworow**, wódz carowej Katarzyny i zwycięzca generałów rewolucji francuskiej, książę **Kutuzow**, przeciwpartner Bonapartego, oraz hetman Kozaków z XVII wieku **Chmielnicki.**

Przy pomocy takich bohaterów, ciekawych jak na „komunistyczne państwo robotników", przy pomocy takich książęcych reprezentantów, ancien regime oraz krwawego przywódcy kozaków, którego masowe mordy Polaków na Ukrainie żyją jeszcze w poezji i przypowieści w kilka wieków później, bolszewizm usiłuje zagrzać do walki swoich czerwonoarmiejców. Jako najwyższe odznaczenie wprowadzono do armii czerwonej order Suworowa, zaś order Kutuzowa uchodzi jako nagroda dla kierowniczych komisarzy i naganiaczy frontowych. Wizerunki starych wodzów carskich zaczynają figurować obok portretów Stalina.

Legendy, jakie propaganda moskiewska snuje dookoła tych postaci z XVII i XVIII wieku, są w równym stopniu pozbawione wszelkiej prawdy historycznej i faktycznej, jak porównania, które prasa sowiecka przeprowadza pomiędzy nimi i Stalinem. Propaganda sowiecka jednak umiała wyszukać dla każdego z tych bohaterów jakieś celowe tło. Chmielnicki jest wynoszony przez nią jako wierny przyjaciel Rosjan. Suworow, który pokonał Turków i Polaków, zdobył Warszawę i oblęgał Pragę, wysławiany jest jako „zwycięzca Europy", Kutuzow zaś jako bezapelacyjny triumfator nad Francuzami. W tych subtelnie przemyślanych legendach odzwierciedla się niewątpliwie część sowieckich celów wojennych, które Kreml celowo wbija w głowy pędzonych na fronty mas celem wzbudzenia w nich nadziei i wyobrażeń o „przyszłej rewolucji światowej".

Sowiecki kult, posługujący się carskimi wodzami i bohaterami narodowymi, nie ma bynajmniej na celu odświeżania wśród mas sowieckich „poczucia narodowego" i nie jest wynikiem chęci przywrócenia przeszłości jakiegoś patriotycznego blasku. Wypłynął on jedynie i wyłącznie z potrzeby przygotowania mas do ich „posłannictwa dla rewolucji światowej" oraz sztucznego podniecenia silnie osłabionego zapału wojennego.

Propaganda sowiecka nie gardzi żadnym środkiem i żadną świętością, o ile widzi w nich jakąś korzyść. Z tego punktu widzenia należy też ocenić ostatnią akcję propagandową Kremla przy użyciu czerwonego patriarchy i próby przywrócenia do życia panslawizmu. Człowiek sowiecki nie ma żadnej sposobności zastanowić się, nie mówiąc już o możności głębszego zbadania, jakimi właściwie ludźmi byli naprawdę Suworow i Kutuzow. W przeciwnym wypadku dowiedziałby się on, że „świetny bohater narodowy" Kutuzow, którego przedstawia mu się jako symbol, po swej klęsce pod Borodinem został nazwany przez dwór carski „łajdakiem", że określano go jako „ordynarnego rozpustnika", który dziennie śpi po 18 godzin i pomino swoich 74 lat wiezie z sobą w pole kochankę w mundurze kozackim i t. d.

Głos dnia

Czołowy dziennik łotewski „Tovija" pisze:

Ostatnie resztki złudzeń, jakie ten lub ów jeszcze miał po konferencji moskiewskiej, rozwiały się. Naród łotewski jednak nie pragnie niczego więcej jak tylko zniszczenia bolszewizmu. Celem urzeczywistnienia tego pragnienia chwycił on za broń. Tęsknimy dalej za tym dniem i spodziewamy się go dożyć, w którym przynajmniej skromna część naszych rodaków uprowadzonych przez bolszewików będzie mogła powrócić.

Droga boleści i łez, na którą skazano naszych rodaków, będzie stanowiła po wieczne czasy oskarżenie przeciwko żydowskiemu bolszewizmowi, którego ostateczny cel polega na zupełnym duchowym, gospodarczym i fizycznym zniszczeniu narodu łotewskiego.

W KILKU WIERSZACH

□ „Times" w artykule omawiającym trudności w zakresie produkcji węgla Stanów Zjednoczonych stwierdza, że w ostatnim tygodniu zaznaczył się poważny spadek produkcji węgla. I tak w ciągu tygodnia od 6—11 listopada wydobyto zaledwie 2,7 milionów ton, podczas gdy w tym samym tygodniu ub. miesiąca wydobyto 11,3 milionów ton.

Prezydent państwa meksykańskiego Camache wydał dekret, zakazujący członkom armii meksykańskiej uczęszczania w mundurach do kościołów i brania udziału w uroczystościach religijnych. W uzasadnieniu tego dekretu stwierdzono, że „honor munduru i wojenny zawód żołnierzy nie dadzą się pogodzić z obrzędami religijnymi".

Biskup z Tortos (Hiszpania) dr. Feliks Bilbao y Ugerriza zmarł w wieku 70 lat.

Szef prowizorycznego rządu indyjskiego S. Ch. Bose przybył samolotem z Tokio na kilkutygodniowy pobyt do Nankinu.

□ Gabinet Wenezueli ustąpił. Na temat powodów tego ustąpienia dotychczas nic nie podano do wiadomości.

Prezydent Wenezueli Madina Angarita utworzył, jak podają z Caracas, nowy gabinet.

□ Lotnictwo Stanów Zjednoczonych w ataku na Hong-Kong zrzuciło przy korzystnych warunkach atmosferycznych i korzystnej widoczności kilkanaście bomb na szpital wojskowy, leżący na wzgórzu w okolicy Hong-Kongu.

W gmachu zarządu cywilnego w Coibra (Portugalia) wybuchł w ub. czwartek groźny pożar, który przybrał poważne rozmiary. Wskutek całkowitego strawienia przez ogień najwyższego piętra zniszczeniu uległo archiwum niezwykle ważnych dokumentów.

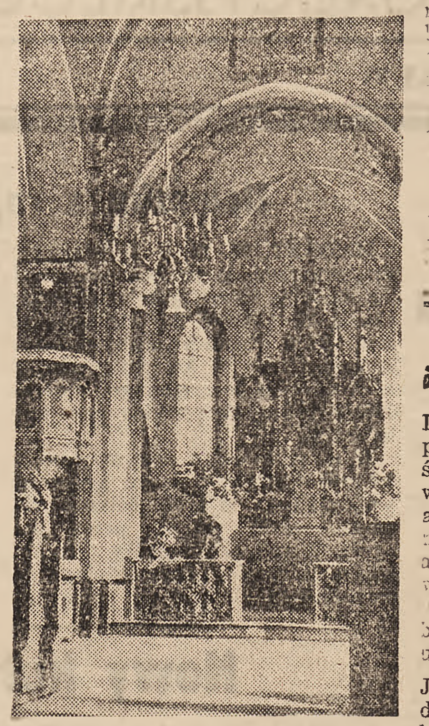
Według „najbardziej ostrożnej oceny" liczba zmarłych wskutek klęski głodu w Bengalii wyniosła w ciągu ostatnich 8 tygodni przeciętnie tygodniowo 50.000 — oświadczył zastępca przewodniczącego hinduskiej partii postępowej Hirdayanath Kunzau, który osobiście objeżdżał tereny dotknięte klęską i przekonał się o jej rozmiarach na własne oczy.

Chleb, cukier, herbatę i materiały włókiennicze można obecnie otrzymać w Teheranie jedynie tylko na karty zapotrzebowania.

Wieści z naszych powiatów

KOŚCIÓŁ W KOSOWIE. — Wysoko na wzgórzu wśród sadów i drzew lipowych, mając u swych stóp wijącą się Rybnicę — wznosi się kościół w Kosowie.

Historia kościoła kosowskiego — jak to wynika z rękopisów znajdujących się w bibliotece Ossolińskich we Lwowie traktujących o przeszłości Kosowa (rękopis nr 4485) — jest ściśle związana z rodem Dzieduszyckich. W miejscu, w którym dziś znajduje się obecny kościół murowany, wznosił się dawniej skromny, modrzewiowy kościółek, ufundowany w r. 1740 przez Jerzego i Mariannę Dzieduszyckich, który przez lat sto pozostawał pod zarządem oo. Franciszkanów.



Wnętrze kościoła w Kosowie

Na skutek nieostrożności ze strony ówczesnego organisty spłonął on w r. 1881. Dopiero w 16-cie lat później tj. w roku 1897 wybudowano murowany kościół w obecnej jego formie, pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej. Zarządzany od roku 1838 przez oo. Franciszkanów kościół w Kosowie przeszedł z kolei pod zarząd świecki, trwający sto lat, by na zarząd nie władz duchownych przejść w 1938 r. ponownie pod zarząd oo. Franciszkanów, którzy go po dzisiejszy dzień sprawują.

Sam kościół zbudowany jest w stylu gotyckim, o trzech nawach, przy czym nawa główna oddzielona jest od bocznych szeregiem kolumn, związanych ze sobą ostrołukami. U końca nawy głównej znajduje się skromny, lecz piękny w swej prostocie ołtarz główny o formach gotyckich, w którym widnieje postać Matki Boskiej Różańcowej; po bokach figury patronów polskich św. Stanisława oraz św. Wojciecha.

DELEGATURA W MILCZYCACH. Placówka ta obejmuje swoją opieką czysto polską gromadę Milczyce oraz ludność polską w Jatwindze, Dubaniowicach i Uhercach Wieniawskich w ogólnej liczbie około 3.000 osób. Przeważają małorolni w 90 procentach. Bezrolnych i bezrobotnych nie ma. Sytuacja gospodarcza nie najlepsza. Liczba miejscowych podopiecznych wynosi 155 osób, w tym 75 dzieci. Ludność ma miejscową opiekę lekarską. Miejscowe społeczeństwo polskie jest ofiarne.

WAROWNIA JAZŁOWIECKA. — Całe znaczenie jazłowieckiego zamku okazało się dopiero wtedy, gdy dawne kresy znad huczącego porohami Dniepru i Bohu przesunęły się nad nie dające prawie żadnej obrony Zbrucz, Seret i Strypę.

Były to ciężkie czasy dla tych ziem. Ciągłe wojny, niszczące zapędy zagonów tatarskich, doprowadziły ten kraj do zupełnej ruiny. Aby spotkać człowieka, trzeba było nieraz przejść kilka mil wszerz i wzdłuż. Wędrowiec spotykał tylko spalone wsie, nadszczerbione mury opustoszałych zamków, zgliszcza dworów i smutną pustkę nieuprawionych pól, ginących w nieogarnionej dali.

Dalszemu pochodowi zniszczenia stanął jednak na drodze zamek jazłowiecki, o którego posiadanie zarówno jedna jak i druga strona kruszyły kopie.

Kiedy dziś jeszcze wchodzimy do pozostałych potężnych 2-metrowej grubości murów twierdzy, owiewa nas mimowoli tchnienie średniowieczności, a przed oczyma przesuwa się taśma bogatej historii tego miejsca.

Ruiny obecne pochodzą z XVI wieku i są pamiątką po dawnym zamku. Warownia pozyskała sobie od razu miano niezdobytej. Tatarzy więc nigdy nie kusili się o jej zajęcie. Dzięki temu u stóp jej położone miasteczko Jazłowiec mogło się spokojnie rozwijać i wejść w okres świetności, podczas którego rywalizowało nie tylko z Kamieńcem, lecz nawet ze Lwowem.

Od 1616 r. zamek zmienia stosunkowo szybko swych właścicieli, aż w końcu podupada. Zamek staje się łatwym łupem najeźdźców. Przechodzi on najpierw w ręce Husseina baszy Adenu, a później Ibrahima Szejtana.

Turcy wzmocnili jeszcze obronność zamku, a na jego stokach pozakładali wspaniałe ogrody warzywne i owocowe. W r. 1684 zamek został jednak odbity. W dniu 22 lipca 1934 r. wzniosło miejscowe społeczeństwo na pamiątkę tej chwili murowaną kaplicę.

DZISIEJSZY ROHATYN. — Mimo uszczuplenia liczby inteligencji w latach 1939—41, dzisiejszy Rohatyn zorganizował handel polski zarówno spółdzielczy jak i prywatny, oraz założył Delegaturę P. K. Op. jeszcze w roku 1941. O wyniku pracy Delegatury świadczą następujące cyfry opieki społecznej dobrowolnej w drugim półroczu 1943 r. (od 1 kwietnia 1943 r. do 30 września br.).

Ze stałych świadczeń Delegatury P. K. Op. w Rohatynie korzystało: 92 dorosłych podopiecznych i 86 dzieci w tym półroczu, z pomocy przejściowej zaś 19 dorosłych i 12 dzieci. Z posiłków bezpłatnych w kuchni powszechnej w Rohatynie korzystało doraźnie 60 dorosłych podopiecznych i 26 dzieci, stale 32 podopiecznych dorosłych i 60 dzieci.

Delegatura rozdała podopiecznym w tym czasie: 4.230 kg mąki, 54 kg marmolady, 30 kg cukru, 39 kg masłomiodu, 254 kg soczewicy. Podopiecznym udzielono też szereg zapomóg pieniężnych na kwotę 1.061 zł, wysokość zasiłków wynosiła od 10 zł do 150 zł.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK W DROHOBYCZU. — Wskutek wojny wiele bibliotek publicznych i prywatnych zostało zniszczonych, zniknęły też liczne wypożyczalnie książek. P. K. Op. w Drohobyczu przy pomocy ludzi dobrej woli zbiera więc dzieła wartościowe wśród obywateli miejskch, posiadających jeszcze jakiekolwiek zbiory dzieł drukowanych, by utworzyć publiczną wypożyczalnię. Oddział Propagandy we Lwowie udzielił już Komitetowi zezwolenia na otwarcie wypożyczalni. Wypożyczalnia będzie otwarta — jak się spodziewać należy — w pierwszych dniach grudnia.

O kroplach deszczu i jesiennych kwiatach

Dziś — ostatnie przyniosłam
pomarznięte kwiaty,
świecą — jak gwiazdy smutne
w szarym mroku chaty,
a deszcz, beznadziejnie
monotonny, zimny
alfabetem „morsego"
w okiennicy ramę
wystukuje sylaby
bez sensu — te same,
ustawicznie te same...

Jakby Wieść za świata
dojść chciała — lecz nie mogła
bo brakło jej słów...
...więc skarży się kroplami
o drewnianą ścianę...
na próżno — chce odnaleźć
słowa zapomniane,
na próżno, chce przypomnieć
Wieść daleką — zza ziemi
z Czasu i Przestrzeni...

Alfabetem „morsego"
w okiennicy ramę
wystukuje sylaby
bez sensu — te same,
ustawicznie, te same...
— a kwiaty, z chłodu pola
do izby zniesione
więdną cicho, żałosne
w glinianym wazonie...

T. Boguszewska

Dodatkowa dotacja dla P. K. Op. w Warszawie

Dzięki staraniom podjętym przez Zarząd Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Warszawie uzyskano od władz Gen. Gub. dodatkową dotację pieniężną. Na rachunek tej dotacji wpłynęło już ze środków postawionych przez Rząd Gen. Gub. do dyspozycji zarządu miejskiego m. Warszawy milion złotych.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 16·40
Koniec 6·50

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Upływa termin wysyłania paczek dla jeńców

Termin wysyłki paczek dla jeńców wojennych, przebywających na terenie Rzeszy, upływa z dniem 30 bm. Po tym dniu placówki Poczty Wschodniej nie będą przyjmowały paczek pod żadnym warunkiem.

Na P. K. Op. złożyli:

Pracownicy Urzędu Pocztowego — Lwów 2 w miesiącu listopadzie 1000 zł. — Z okazji imienin Witolda Wiszniowskiego grono przyjaciół składa 530 zł. — Zamast wieńca na trumnę śp. inż. Edwina Helingera nadzór techniczny i pracownicy biurowi działu maszynowego warsztatów kolejowych we Lwowie 300 zł. — Oddział L. Z. „Auto Reparatur Werkstätte" w miesiącu listopadzie 1943 zł 236.45. — W dniu Imienin śp. Januszka Białowąsa zamiast kwiatów na Jego grób — 50 zł — Maria Jankowska. — Straż pożarna za listopad 509 zł. — Pracownicy Abteilung Forsten ul. Chorążczyzny nr 17 za październik 150 zł. — Pracownicy V. H. B. Nr 1 za listopad 88 zł. — Pracownicy dzienni chłodni na Lewandówce 245 zł. — Stodolny Michał 400 zł zebrane w czasie przyjęcia imieninowego. — Pracownicy Szpitala wenerologicznego ul. Dwernickiego nr 54 z okazji imienin dyrektora dra Kauczyńskiego 300 zł. — K. B. 60 zł nieprzyjęte przez p. Piotra Buńińskiego. — Dochód z festynu urządzonego przez dziewczynki w Gródku Jagiellońskim 3.000 zł złożone w dn. 22. 10. 1943. — Pracownicy V. H. Betriebe Nr 12 z okazji Imienin swego dyrektora Stanisława Gnoińskiego 125 zł. Pracownicy Szpitala Wojskowego Łyczakowska 26 — za listopad 316.50 zł. — Pracownicy Szpitala Wojskowego ul. Głowińskiego 7 za listopad 735 zł.

Znalezione dokumenty

na nazwisko Parascewia vel Maria Snihur, odebrać można w Redakcji, Sokoła 4, I p. pokój 20, g. 10—11.

Kobieta — stolarzem!

W ostatnich dniach komisja egzaminacyjna cechu stolarzy w Kielcach przyznała kartę rzemieślniczą, uprawniającą do samodzielnego wykonywania rzemiosła stolarskiego mieszkance miasta Chęciny, pow. Kielce. Jest to pierwszy wypadek, notowany przez cechy okręgu radomskiego uzyska przez kobietę dyplomu mistrza. Trudni się ona już od 10 lat stolarstwem i jest na tym polu nie mniej doświadczona od rzemieślników-mężczyzn.

Dalsze szczegóły rozporządzenia o przywróceniu własności prywatnej w Galicji

Niedawno donosiliśmy o rozporządzeniu, mocą którego w Galicji przywrócono własność prywatną na nieruchomościach i gruntach użytkowych w celach przemysłowych. To samo przywrócenie własności odnosi się również do placów budowlanych. W danym przypadku chodzi o tych właścicieli lub ich spadkobierców, którzy utracili swą własność w czasie panowania sowieckiego w Galicji.

W chwili przywrócenia własności odżywają z mocy ustawy prawa na gruntach, jak również prawa na tych prawach. Zgodnie z rozporządzeniem, za czas przed przywróceniem własnośsi nie można żądać świadczeń powtarzających się na podstawie odżywających praw. Odnośnie do wysokości przyszłych odsetek zastrzega się wydanie specjalnego unormowania. Przywróconymi prawami można dysponować dopiero wówczas, gdy przywrócenie własności udowodnione jest w sądzie za pomocą zaświadczenia starosty powiatowego, względnie miejskiego.

Kto usiłuje prowadzić dowody, do przeprowadzenia których jest obowiązany na podstawie omawianego rozporządzenia, za pomocą fałszywych danych albo w inny sposób uzyskać korzyść majątkową, nie przysługującą mu według odnośnego rozporządzenia, lub kto wykracza przeciwko zarządzeniom wydanym na podstawie omawianego zarządzenia, podlega karze więzienia i grzywny albo jednej z tych kar, zaś w wypadkach ciężkich karze ciężkiego więzienia. O ile sprawca na podstawie niniejszego rozporządzenia nabył prawo, to w wyroku karnym można orzec przepadek tego prawa.

Szczegóły omawianego rozporządzenia znajdują się w Dz. Rozp. G. G. Nr. 88, 1943, str. 623—625.

W LWOWSKIM TARTAKU

Położone w promieniu 50 km od Lwowa lasy dostarczają lwowskim tartakom drzewa, które służy na przeróbki. Jesteśmy w państwowym tartaku przy ul. Gródeckiej. Drzewo — np. dębina, które może być oddane do obróbki i przekształcone na parkiet w warsztatach tartaku, musi być najpierw odpowiednio wysuszone; dzieje się to na wolnym powietrzu. Następnie pocięte deski w tzw. „fryzy", mające już formę parkietowej deseczki, są dosuszane w komorach specjalnie ogrzewanych o odpowiedniej wilgotności w temperaturze do 60 proc.; trwa to od 6—12 dni. Łącznie we wszystkich komorach mieści się 50 kb. m. drzewa. Już osuszone fryzy zostają na wózkach przewiezione do hal, gdzie na mechanicznych strugarkach poprzecznych i podłużnych obrabia się i wygładza ze wszystkich stron i nadaje znormalizowany wymiar 40 cm).

Przy obróbce drzewa twardego, a specjalnie dębu, oprócz grubszych odpadków i trocin powstaje bardzo dużo pyłu. Pył wraz z trocinami zostaje pochwycony przez prąd powietrza i rurami odprowadzony do magazynów, odpadki i trociny służą do opalania komór osuszających i maszyny parowej, która dostarcza napędu całemu tartakowi W oddziale stolarskim na mechanicznych obrabiarkach wykonuje się listwy parkietowe, w innych halach ze świstem tnie 12-taśmowa piła olbrzymi kloc drzewa, obok tarczowe piły tną deski na mniejsze kawałki, a mechaniczna wyrówniarka zakańcza pierwsze fazy obróbki drzewa.

Rady dla działkowców

PRACE W OGRODZIE

Właściwe roboty ogrodowe musimy niekiedy bardzo wcześnie przerwać zostawiając ich wykonanie do wiosny. Mimo to jednak pozostaje jeszcze dużo do zrobienia. Późną jesienią należy zwieść do ogrodu obornik; następnie glębę pod drzewami i krzewami trzeba przekopać. Zagony należy przekopać głęboko, pozostawiając je wysztorcowane przez zimę.

Stare pnie drzew wymagają pielęgnacji. Należy je więc oskrobać ze starej korowiny, aby nie tylko powietrze i światło miało do niej dostęp, ale i szkodliwe owady nie mogły znaleźć tam kryjówek. Ważne też jest przerabianie kompostu.

Warzywa przeznaczone na użytek zimowy zbieramy i przygotowujemy do przechowania. I tak schodzi nam do grudnia. W sadzie ów spokojniejszy okres czasu wyzyskujemy na wycinanie schnących drzew; na starych drzewach należy wycinać suche gałęzie, zbierać z nich gniazda gąsienic, wyszukiwać i niszczyć jaja kupków rudnicy i prządki pierścienicy. Narzędzia ogrodnicze doprowadzić do porządku, zakładać sztuczne gniazda dla ptaków.

NAUKA I TECHNIKA W WALCE Z EPIDEMIĄ

Tyfus plamisty! Pojawiają się artykuły w prasie, bije w umysły wymowna propaganda wystaw, spotyka się każdy z jakimś zarządzeniem władz. Przekonywujące dochodzą czasem słuchy o tym, że tyfus plamisty jest — wymieniają powiat, miejscowości, ilość ofiar. I wtedy odruch na to odpowiada: unika się tłumu, pilnie ogląda odzienie czy nie ma gdzie na nim wszy, która przynieść może — wyrok śmierci. Kto by mógł na to wszystko być obojętnym, już nieczułym na społeczną, gromadną akcję obrony — niech przyjrzy się życiu lwowskiego Instytutu Behringa.

Przed binokularnym mikroskopem pracownica instytutu. W jednej ręce penseta, w drugiej nóż, którego subtelne ostrze na jasnym stoliku mikroskopu wyjmuje z ciała wszy — jedynego rozsadnika tyfusu plamistego — zakażony tą chorobą jej przewód pokarmowy. Sto takich preparowań należy przeprowadzić. ażeby nagromadzić materiał na jeden zastrzyk, który skutecznie zabezpiecza przeciw zakażeniu.

Ile spokoju i pewności w tym obrazie Że spokoju i pewności pracy tej pracownicy rodzi sie też pewność nasza — a także i duma płynąca z tego, iż człowiek umie przez naukę i technikę stawać do zwycięskiej walki z trudnym do wykrycia, ujęcia i pokonania wroga, wobec którego jednostka ludzka musi być bezbronną — o ile się nie zrzeszy w wielkiej kulturalnej spólnocie organizmu społecznego.

To poczucie, iż się jest członkiem takiej spólnoty, może się zbudzić w każdym — i może go zjednać do wzmocnienia jego pilności i aktywności na polu walki z tyfusem plamistym.

KOSMETYKA RENESANSU

Prawdopodobnie matka rodu ludzkiego, Ewa, przeglądając się w lustrzanej tafli jeziora — już studiowała swoją urodę, przymierzając symboliczny listek figowy..

Kobiety z epoki Renesansu słynęły z urody, z upodobań do strojów oraz z niebywałego wprost zamiłowania do pachnideł i kosmetyków, które w kuchni alchemicznej były dla nich preparowane.

Alchemicy niemało mieli zajęcia, ale też i dochody ich były poważne. Zabiegom tym poddawały się kobiety bogate, patrycjuszki, i tak zwane — kortegiany. Sztuka farbowania włosów osiągneła swój punkt kulminacyjny w wieku 16-tym, równocześnie z ustaleniem poglądu, że ideałem pięknej kobiety, może być tylko kobieta jasnowłosa!

Pogląd ten pokutuje widocznie do dzisiejszych czasów, wzmożony silnie w czasie obecnej wojny...

Bielidło i róż służyło do twarzy — cynober do warg — henna do włosów.

Równocześnie z używalnością kosmetyków, idzie w parze zamiłowanie do pachnideł Najrozmaitsze mieszaniny, często przyprawiające o mdłości zapachy — były najwięcej fawozyrowane. Kosztowały bardzo wiele te zamorskie cudowności, sprowadzane z zagranicy tak samo obficie, jak atłasy, aksamity, brokaty, hafty, perły i inne kosztowności ze złota, srebra i drogich kamieni.

Aby uczynić się pięknymi, kobiety owych czasów poświęcały dużo pieniędzy na zdobycie sekretów pielęgnowania piękności. — Całe ciało musiało być poddawane pieczołowitej pielęgnacji, z punktu widzenia raczej artystycznego, niż higienicznego.

Zęby o kolorze kości słoniowej — jasne włosy, wysmukła kibić musiały cechować każdą wytworną damę owej epoki

Kobiety Renesansu przesadzały w wielkości fryzur. Własne włosy nie wystarczały. Trzeba było dopełniać braki włosami cudzymi (taka sama moda obowiązywała początki bieżącego stulecia) albo wełną — włosiem, jedwabiem a często.. bawolim ogonem!

Sztucznie stworzone w ten sposób fryzury, ozdabiano kusztownie girlandami kwiatów, koronkami, piórami, wstążkami, a nieraz koronami ze złota i drogich kamieni.

Takie sztuczne — wypchane — napuszone — poważnie stąpające kobiety — olśniewały wdziękami, roztaczały czar i urok — przewodziły w życiu politycznym! Były natchnieniem poetów, bożyszczem trubadurów! uosobieniem wdzięku i cnoty!

Ażeby podbić serce mężczyzny, kobieta Renesansu dbała o swój wygląd zewnętrzny tak samo jak o wygląd duchowy!

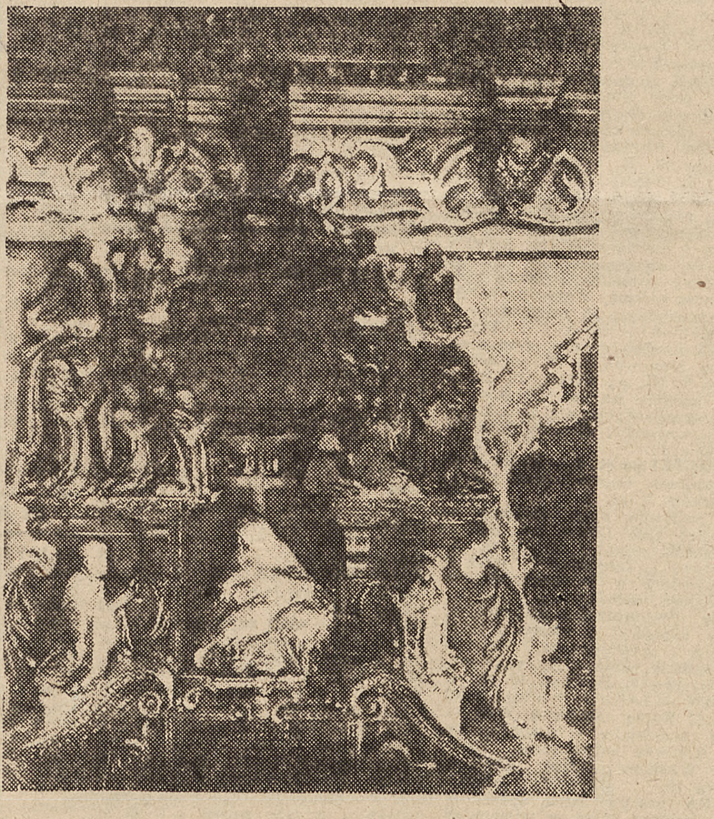
Piękno paznokci i rąk, które stanowiło często o powodzeniu, musiało iść w parze z kultura mysłową (otóż to właśnie...!)

Specjalne stanowisko w świecie kobiecym tej cudownej epoki umysłowej, zajmowały wyżej wspomniane kortegjany. — Kobiety te były pełne artystycznych dążeń, zrywające z hipokryzją i niewolnictwem, chociaż wykolejone z utartych szlaków moralności życia współczesnego owego okresu

Taka np. Tulia d'Aragona, której dom jaśniał blaskiem szeroko rozwiniętego życia towarzyskiego, pięknie śpiewała, była bardzo muzykalna, grała na wielu instrumentach, pisała poezje — promieniała zaletami głębokiego umysłu — a o jej łaski ubiegało się wielu sławnych ludzi owej złotej, renesansowej epoki!

Leonia Rasińska.

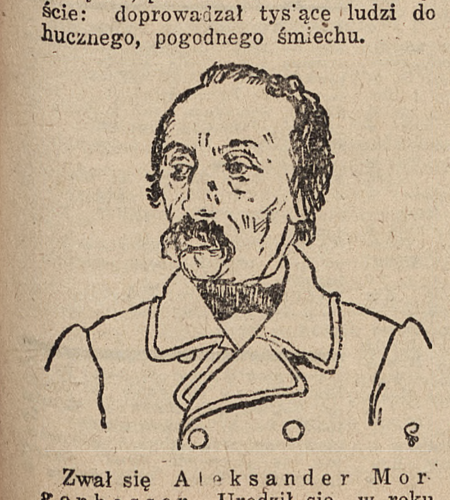
Z KAPLICY BOIMÓW



Fragment ołtarza: czternastu członków rodziny Boimów w modlitwie — dzieło rzeźbiarza Pfistera (pocz. XVII w.)

Humor galicyjski przed stu laty

Przed pięćdziesięciu laty zmarł człowiek, który miał swego czasu szczęście, prawdziwe a rzadkie szczęście: doprowadzał tysiące ludzi do hucznego, pogodnego śmiechu.



Zwał się Aleksander Morgenbesser. Urodził sie w roku 1816 w Jarosławiu, ale tu we Lwowie ukończył wydział „obojga praw", tu był praktykantem w urzędach, tu siedział u Karmelitów w kozie i równo sto lat temu odwiedziła go tam Muza, ale taka lwowska, wesoła, kpiarska a niewymyślna. Natchnął go ksiądz-facecjonista, proboszcz Sokołowa, Lipiński, pisał zaś zrazu lukrecją (też anachroniczny przysmak!) na papierze, którym opakowywano tytoń, może za 13 grajcarów...

Dopiero potem, gdy spólnicy doli usłyszeli rymy, zaczęte inwokacją: „Sławny Homerus, hiszpański poeta, Co żył za czasów ponoś Mahometa, Opiewał czyny rycerskie i boje Cnego Hektora, który zburzył Troję..." postarali się, że epopeja komiczna „Obrona Sokołowa" została spisana na czytelniejszym materiale.

Uwolniony z czteroletniego studium literackiego przeniósł się na Bukowinę i tam zmarł w r. 1893 jako notariusz, nie sprzeniewierzając się swej młodości, nawet próbując sił swoich w pracy naukowej. Lecz już żadna praca pana rejenta nie doczekała się takiej popularności jak „Obrona Sokołowa". Dowcipna to rzecz nie była, ale wesoła, prosta aż do rubaszności, autor sam się śmiał serdecznie, a śmiech ten porywał. Zbiorowym bohaterem „Obrony" był sam w sobie już tak komiczny drobnomieszczanin — czyli jak ongiś mawiano starogalicyjski kołtun, tłem typowy „partykularz" z bezdennym błotem na ulicy i rynkiem służącym jako śmietnisko gromadzkie. W epoce czułostkowości parafiańskiej o przebojowym temperamencie autora świadczyło, że szturm Tatarów na Sokołów każe odeprzeć — kipiącą kaszą jaglaną...

Poemat swój stworzył Morgenbesser w dziewięciu księgach, na cześć dziewięciu Muz i — dziewięciu głównych rzemiosł zakończył zaś pieśnią pełną animuszu: „a kto nie wypije — tego we dwa kije! Łupu — cupu!"

Dziś, gdy czytamy poemat Morgenbessera, uśmiechamy się nie do przyciężkich rymów autora, ale do naszych pradziadów. Że też to przed stu laty tak zaśmiewali się nad „Obroną", tak się bawili — od ucha do ucha.

Dziś może małe miasteczko uśmiechnęłoby się, gdyby zobaczyło na rzeczywistości karykaturę nakreśloną przez pana Aleksandra. Taki jarmark w Sokołowie: „Tu znajdziesz taśmy, tasiemki, drelichy, Gorlickie płótna, mosiężne kielichy, Tu trybularze, puszki na jałowiec, Lisy z królików, a sobole z owiec. Różne towary! Kieliszki i szklanki, I żydaczowskie bure obwarzanki, Buty, chodaki, chodaczki, trzewiki I różne rzeczy, nawet i — guziki!"

Tak to bywa. W stulecie „Sokołowa" z książki zabawnej została tylko nazwa, dla wielu, wielu zupełnie pusta. — Zmieniają się czasy, zmienia się i śmiech ludzki.

S. P

OKRĘGOWA GRUPA RZEMIOSŁO — LWÓW

Lwów, dnia 24 listopada 1943.

OGŁOSZENIE

W czwartek, dnia 25 listopada 1943 o godz. 17-tej zebranie członków cechu szewskiego przy ul. Kościelnej 8/I.

Nieusprawiedliwiona nieobecność zostanie ukarana.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRÖHNE

OSTRZEŻENIE

Ostrzega się przed nabyciem maszyn do pisania Nr. 1 572 261, z łacińskim alfabetem i Nr. 519 437 z ukraińskim alfabeteem obie marki „Underwood", które zostały skradzione w I. Urzędzie Dzielnicowym Zarządu Miejskiego we Lwowie.

Der Stadthauptmann in Lemberg — Bezirk I. „Stadtmitte"





KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM futro kryte spód piżmaki, wierzch samodział leszczkowski kolor drapowy, kołnierz brązowa krymka na średnią niegrubą, zupełnie nowe. Piotra 45, m. 3 od 9 do 11

KOŻUCH podróżny duży, barany rosyjskie, kryty suknem w b. dobrym stanie i baranicę niekrytą sprzedam Skrzyńskiego 18, m. 17, II. piętro.

PELERYNKĘ z niebieskiego lisa sprzedam. Plac Akademicki 1, m. 9 II. piętro. 16226

BUTY narciarskie damskie nr. 37-8, Spodnie narciarskie damskie, Półbuciki sportowe czarne nr. 37, Buciki z cholewkami brązowe nr. 41, Modny kołnierz z żółtego lisa — stan b. dobry — sprzedam, Lwów, Chmielowskiego 3, m. 2, I. p. 16225

SPRZEDAM futro męskie na średniego, kołnierz wydra, spód nurki, wierzch ciemny, maszyna do szycia ręczna czółenkowa Fredry 4, I. p. na lewo. v

SYPIALNIA, gruszka i brzoza, prawie nowa do sprzedania. Oglądać można sobota, niedziela od godz. 14 do 16, Lwów, Pawlikowskiego 26, m. 4v

SPRZEDAM kapelusz męski 55 brązowy, damski szafirowy, kombinację białą i część wyprawki niemowlęcej oraz płaszczyk czerwony na 2 latka. Ul. Jacka 7, m. 15. v

TANIO sprzedam ubranie brązowe i czarne, kapelusz, teczkę, pokrycie kurtki, pelerynę, i płaszcz celofanowy, czarny płaszcz zimowy szczupłej Batorego 34, lewe oficyny, mieszk. 24, od godz. 1 — 2. 16241

SPRZEDAM trzy obrazy znanych malarzy Dwernickiego 7 m. 6 w podwórzu. 5642

KUPIĘ meszty damskie sportowe nr. 34—35. Sykstuska 20, Cukiernia v

„SINGERA" maszynę krawiecką dużą 31 K. 15 sprzedam. Lwów, ul. Kleparowska 4, m. 8, I. p. 15795

SPRZEDAM patefon leningradzki zupełnie nowy z automatem oraz 30 płyt i 3 membrany. Wiadomość: ul. Źródlana 34, II. p. m. 20 przez ganek na prawo. 16125

DZIECIĘCE bucieczki nr. 30 i śniegowce sprzedam. — Łozińskiego 1, Sklep spożywczy. 16166

KUPIĘ sukienkę aksamitną dla 6-letniej niebieską lub białą, kupię też brązowe buciki dla 6-letniej dziewczynki, plac Bilczewskiego 3, m. 9.

LINGUAPHON angielski, „Robinson Kruzoe" angielski i „Quo Vadis" francuski, kupię. Listy: Ks. Bajer Franciszek, Założce — Kreis Tarnopol. 15148

KUPIĘ kapelusz welurowy popielaty lub brązowy nr. 55. Sachajdacznego 11, mieszk. 6. v

SPRZEDAM nowe damskie czarne półbuciki „szkoty" 38—39. Krzyżowa 7, boczna Potockiego. Dozorca wskaże. 15136

SPRZEDAM futro męskie — spód murmle, kołnierz krymka na 180 cm. wysokiego i ubranie męskie — czarne w paski na 160 cm. wysokiego. Hoffmana 10, m. 1. v

KUPIĘ kalosze, śniegowce na buciki nr 45 nowe ewent. używane. Wałowa 19, I. p., m. 4. v

PIANINO - fortepian krzyżowy kupię zaraz. Nowacki, Piłsudskiego 17

JESIONKĘ nową na szczupłego — średniego oraz używane śniegowce dziecinne na 9—10 lat sprzedam — Sahajdacznego 7, m. 4, godz. 2—5.

SPRZEDAM półbuciki brązowe 43, smoking prawie nowe, suknię zieloną wełnianą skrojoną, pudło na kapelusze, garnitur srebrny wódczany, klot fartuszkowy, kołnierz wydra; Piekarska 21, m. 6, godz. 10—16.

RAGLAN na niskiego sprzedam okazyjnie. Piekarska 18, m. dziewięć. Oglądać do godz. 5-tej pop. 15167

PATEFON nowy marki „Columbia" wraz z płytami sprzedam. Wiadomość: Szajnochy 3, „Galikol". 15142

SPRZEDAM futro damskie, czapkę, zarękawek i spód na średnią susły amerykańskie. Lwów, Bogdanówka, Boczna Torowej 11, m. 2. v

SUKIENNY granat. nowy płaszcz—palto sprzedam. Ułanów Jazłowieckich 16a koło parku Łyczakowskiego

KUPIĘ kołnierz i czapkę futrzaną męską, sprzedam serwis niekompletny, wyżymaczkę, firanki. Własna Strzecha 35. v

SPRZEDAM lisa żółtego nowego. — Oglądać można cały dzień, Heninga nr 7, II. p., mieszk. 12. 15161

SPRZEDAM materac gruby (trawa morska) 120 cm. na 105, szatkownicę; Św. Teresy 2 b, m. 1. v

KILIM gliniański nowy, piękny deseń 3 m. × 2 m., kożuszek krótki wiejski, sprzedam. Oglądać między godz. 4—7, Lwów, Franciszkańska 2 II. p., mieszk. 9. 15174

SPRZEDAM eleganckie męskie granatowe palto zimowe. Wiadomość ul. Listopada 56, m. dwa. v

KUPIĘ płaszcz czarny elegancki z kołnierzem futrzanym na średnią; Listopada 52, II. brama, I. piętro, mieszk. 6. między 12—14 i 18—20.

SPRZEDAM dobrą luźną krymkę na wysoką, płaszcz jesienny na wataline, sukienkę wełnianą granat. — brązową i czarną wełnianą jedw. i koronkową, czarny kostium, żakiet garsonkowy popielaty i bluzkę wełniana oraz pijamę. Wszystko na niską. Tarnowskiego 38, mieszkanie 5, od godz. 8—5. 14851

CZARNĄ torebkę prawie nową oraz czółenka zamszowe nr 37, sprzedam Lindego 2 III. p., mieszk. 12 15812

TANIE zabawki na Św Mikołaja — kroje i sposób wykonania zwierzątek lalek i garderoby. Grunwaldzka 7; mieszkanie 11. 15780

TRZEPACZKI po zł. 3.— każda ilość do sprzedania. Osprzedawcom rabat. Friedrichów 5, m. 3. 5608

LISTY zastawne, akcje, obligacje — kupię Zgł. Gaz. Lwow. nr. 13280

SPRZEDAM adapter zmieniacz 12-sto płytowy „Telefunkem" wraz z wzmacniaczem z kompenzacją basów, całość zabudowana w szafie. Adapter „Peillarda" z automatem, patefon angielski o napędzie elektrycznym i sprężynowym, motorek synchroniczny, oraz płyty taneczne, od godz. 12—16, Heninga 40, m. 4.

KRAKÓW — Lwów — lub inna miejscowość!! Kupię kamienicę, willę — parcelę budowlaną — gospodarstwo rolne Gotówka natychmiast. Zgłoszenia: Włodzimierz Huk, Kraków. Pijarska 19. 5450

SINGERA maszynę krytą sprzedam Aleksandrowicza sześć — windomość u dozorcy. 14627

FOTOGRAFOWI sprzedam: kamerę altanową Heliar 4.5—30 cm, 4 reflektory, aparat do powiększeń „Bujak" 6/9 i drugi 9/12 z kondenzorem. Listy Gaz. Lw. nr. 15695

SPRZEDAM tanio fortepian marki „Schweighofer". Oglądać tylko niedziela 14.30—15.30, Nabielaka trzy, mieszkanie trzy. 14636

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssąco - gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9. 5315

SPRZEDAM tanio różne tapicerowane piękne meble. Zdrowia 10, m. 2.

LOKALE

POKOJU bez mebli niekrępującego z używalnością kuchni (gazu) w okolicy śródmieścia, poszukuje intel. pani na stanowisku. Oferty Admin. Gaz. Lw. nr 15233

POKÓJ z komfortem do wynajęcia: ul. Kołłątaja 7, III. p., mieszk 11, ganek na lewo, od 12—18. 15018

WARSZAWA, Pensjonat, Moniuszki 7 m 3 w pokojach bieżąca woda.

MŁODY lekarz poszukuje pokoju umeblowanego. Listy Gaz. Lw. 15955

WYPŁACALNA Pani z własnym opałem poszukuje natychmiast umeblowanego pokoju w okolicy ulicy Sapiehy. Oferty: Odeonstr. 2, m. 2, (Szaszkiewicza). 16058

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem poszukuje pan na stanowisku. Oferty Gaz. Lw. nr. 15183 v

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnym wejściem od zaraz. Oferty do Adm. Gaz. Lw. nr. 15182 v

DWIE panie na posadzie poszukują za dobrą zapłatą pięknie umeblowanego pokoju. Gaz. Lw. 16093

DWA pokoje z kuchnią, ładne, słoneczne, półkomfort, zamienię za 1 pokój z kuchnią. Gaz. Lw. 15250:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego śródmieście, niekrępujące wejście, gaz, od zaraz. Listy do Gaz. Lw. nr 15257 lub telefonicznie nr 13448.

PRZYJMĘ na mieszkanie z wiktem 2 mężczyzn z prowincji. Zgłoszenia Jagiellońska 18, II. p., m. 6. 15269

SAMOTNA przyjmie pana lub panią na mieszkanie, sfery niższe. Zgłoszenia: Łyczakowska 16, II. piętro, mieszkanie 16. v

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, pełny komfort w śródmieściu lub zamienię za takie same mniejsze dzielnica obojętna. Jabłonowskich 36, m. 3. 14957

ZAGINIENI

WOŁYNIACY! Ktokolwiek ma wiadomość o rodzinie Inż. Antoniego Bijaka, zam. w Sarnach, proszony jest o wiadomość pod adresem: H. Kularska, Daszawa koło Stryja, Galicja. v

POSZUKUJĘ syna i rodziny. Matrona Korycka z Wiśniowca, Lwów Bogdanówka, ul. Prosta 11 a. v

WYRZYKOWSKI Mikołaj poszukuje swego brata Ks. Dominika, który opuścił parafię Katerburg koło Krzemieńca w b. r. Wiadomości proszę kierować: Lwów, Lelewela 5, m. 1, Szczepanowski 15272

POSAD POSZUKUJĄ

WIELOLETNIA zarządczyni, szkoła gospodarcza, przyjmie zarząd lub gospodyni. Gaz. Lw. nr 14968

BUCHALTER, obecny kierownik biura w niemieckim przedsiębiorstwie, obznajomiony dobrze z wszelkimi pracami biurowymi i buchalterią — jęz. polski, niem. i ukraiński, pragnie zmienić posadę, najchętniej na prowincji w pobliżu Lwowa. Łaskawe oferty kierować do Administr. Gaz. Lw. nr 15298:

NAUKA

NIEMIECKIEGO uczy tylko: Głęboka 18. Kurs już od 40 zł. mies.! Dziś 2-gi dzień wpisów na Grudzień!!! v

STENOGRAFII polskiej, niemieckiej oraz języka niemieckiego nauczają listownie Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin ul. Narutowicza 37 (skrytka pocztowa 109). Wyczerpujące inform. po nadesłaniu zł. 2.

ROCZNY Korespondencyjny Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie czynny od 1. listopada 1942 roku. Informacje: Warszawa, ulica Smolna 34, mieszk. 4. 5282

LEKCJE fortepianu i cytry. Prof. M. Lipiński, Plac Halicki siedem — II. piętro. 5801

LEKCYJ tańca udziela dypl. nauczyciel Wieczysty, Ul. Kopernika 16 I piętro, oficyny. 15341

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — Antykwarni — A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy. 5297

CHROMOWANIE — niklowanie — Szubrowski, Boimów cztery. 13451

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, Kopernika 12, — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

SZAMOTÓWKĘ dostarcza ze składu „El-Be-Ha" Lwów, Rzeźnicka nr. 9, Telefon 261-60. 5578

PRZYBORY szewskie i rymarskie, wosk, smoła, barwniki do skór — Wilbra, Okolit, czernidło, klej w płatkach Berlej, poleca firma Włodzimierza Rubla, — Lwów, — ulica Kopernika 16 5518

KAZIMIERZOWSKA 49 księgarnia kupuje i sprzedaje książki wszelakiej treści. 5394

DLA firm i osób prywatnych korespondencję na maszynie i tłumaczenia załatwia Biuro, Plac Akademicki 1, I. p. Z prowincji odwrotnie.

WORKI i torby papierowe. Szumski Łyczakowska cztery 13393

DOM Handlowy R. Homan, Przemyśl Sienkiewicza 5, telef. 14—15. Skład konsygnacyjny Lwów, Piekarska 24; telefon 268—21. Poleca budynie, cukier wanilinowy, liście bobkowe, sodę oczyszcz., jarzynę soloną i t. d. — barwniki, farbę do bielenia, proszki do prania, mydła zastępcze, pastę do butów i t. d., cenniki na żądanie tylko hurtowo — prowincja za zaliczeniem. 13790

SZEWSKIE i rymarskie artykuły. Hurtownia bogato zaopatrzona wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna wysyłka natychmiastowa. — Ceny zniżone. I. Bogdanowicz i Ska. Warszawa, Graniczna 6, tel. 6—13—22.

KUPCY - **Spółdzielnie!** Po cenach fabrycznych dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie: Gospodarcze: Barwniki do tkanin (kolory bez ograniczeń), pasta do obuwia w tuz. i luzem, pasta do podłogi w 1 kg. puszkach, sucha zaprawa „Froter", ultramaryna do bielizny i bielenia, środki do czyszczenia i szorowania i w. i. — Spożywcze: „Manganit" i „Ideal", soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil., kwasek cytr. proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. — Galanteria i Kosmetyka: lustra, — sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe, torby papierowe wszystkich rozmiarów — B/H Dr Górski & Połański, Lwów, Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) Tel 215—27 — Żądać szczegółowych cenników 5374

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30. 4772

LEKARSKIE instrumenty i elektromedyczne aparaty poleca we wielkim wyborze firma Mgr B. Bojko, Lwów, Sykstuska 2. Tamże kupno i naprawa — używanych aparatów i narzędzi. 5309

PAPIERY i story do zaciemniania — Szumski, Łyczakowska 4. 13395

WOLNE POSADY

DZIEWCZYNĘ (kobietę) do sprzątania i palenia przyjmie zaraz Biuro: Głęboka 18, I. p. Zgłosz. od 3 do 5.

FRYZJER męski lub starszy chłopak dobrze poduczony natychmiast zostaną przyjęci na dogodnych warunkach. Wienerstrasse nr 161 — Sawka Włodzimierz. 15882

2 FRYZJERÓW męskich przyjmę; warunki według umowy. Lwów — Akademiestr. 3, Gołobów. 14732

MAJSTRA stolarskiego przyjmie natychmiast sklep meblowy — Lwów, Sykstuska 18. 14975

DZIESIĘCIU robotników poszukuje się do Fabryki papy do nocnej pracy. Kuchnia na miejscu. Dachpappenfabrik, Żółkiewska 108 14801

POSZUKUJEMY artystę-malarza. — Warsztaty malarskie, Kurt Klinger, Lwów, Zielona 4. 5630

SEKRETARKI perfekt język niem., stenografia i maszynopisanie zaraz poszukuje się. Zgłoszenia: Pl. Smolki 5, Bayerische Versicherungsbank.

250 ZŁ. miesięcznie dam uczciwej starszej kobiecie, która umie samodzielnie gotować. Chrzanowskiej 4, parter. Zgł. od 8 do 10 rano. 5628

ROBOTNIKÓW budowlanych oraz pomoc przyjmujemy na wyjazd. Warunki dobre. Gaz. Lw. nr 14900

POSZUKUJĘ natychmiast dwie praczki, oraz męską siłę biurową. Język niemiecki konieczny. Zgłoszenia osobiste. Lwów, Adolf Hitlerring 45.

NATYCHMIAST będą przyjęci: murarze, cieśle, stolarze, malarze, robotnicy do pomocy na budowę w GG. Mieszkanie, żywność, ubrania robocze do utrzymania. — Przyjmuję codziennie prócz niedzieli od godz. 10 do 12 i od 14 do 17, w sobotę tylko od godz. 10 do 12. Zgłoszenia u Pana Palme, Lwów, 3-go Maja nr. 5, I. p. na lewo w podwórzu, drzwi 13a

ZAKŁAD dentystyczny Zbigniewa Kozioła, Südstrasse 5, w Drohobyczu poszukuje od zaraz dobrego technika dentystycznego na bardzo dobrych warunkach. 5635

POTRZEBNA na korzystnych warunkach zdrowa dziewczyna do gospodarstwa. Zgłosz.: Gruszecka Czesława. Dżuryn, pow. Czortków. 5638

STARZY fachowcy kolejowi, emerytowani zawiadowcy drogowi i torowi znajdą natychmiast zajęcie przy budwie torów kolejowych. Warunek według umowy. Gaz. Lw. 15104

POSZUKUJEMY malarzy, lakierników i uczni. Na życzenie mieszkanie i częściowe utrzymanie. Warsztaty malarskie — Lwów — Kurt Klinger — Zielona 4. 5632

POSZUKUJEMY młodą czystą dziewczynę do kuchni i domu. Warsztaty malarskie, Lwów, Kurt Klinger — Zielona 4. 5631

POSZUKUJE się pracowite, rutynowane modystki. Jasny i przyjemny lokal. Dobra praca. Zgłoszenia: Ul. Obertyńska 38, m. 4. v

ZOSTANĄ natychmiast przyjęci do miejsca pracy we Lwowie: Elektro i radjoinżynierzy, technicy, mechanicy, malarze, stolarze, robotnicy i robotnice. Osobiste zgłoszenia się między godziną 14 a 16, Zakład Telefunken, Lwów, Wintergasse 9.

KUŚNIERKĘ, zdolną pannę poszukuję natychmiast. Zusatz nr 1. — Płaca według umowy. Stebeliński — Rynek 8, II. E. 16107

SZOFER, który by też mógł dorywczo w fabryce jako magazynier pracować, zostanie przyjęty natychmiast do pracy, język niemiecki pożądany. Lwów, Potockiego nr 58 a, Farben - Zuck. 15263

PRZYJMĘ zaraz panienkę zamiejscową do pracowni z pomocą w gospodarstwie domowym. Zgłoszenia godz. 10—12, firma „Krystyna" — Kopernika 21 (sklep). 15372

MAŁŻEŃSTWA

NAJDYSKRETNIEJSZE kojarzenie małżeństw różnych sfer, wielki wybór różnego rodzaju pań i panów. Codziennie od godz. 5 pop. do 8-mej wieczór, w niedzielę od 9—15. Lwów ul. Supińskiego 30, m. 3. 14694

WDOWA samotna po przemysłowcu lat 46, posiadająca interes, niezależna z mieszkaniem, średniego wzrostu, szatynka, spokojnego charakteru, z braku znajomości tą drogą poszukuje towarzysza życia w celu matr. Zajęcie wymagane. Listy do Gaz. Lw. 15027

MAMY lat 18-cie, urodę, chęć życia. Którzy z panów z forsą (wiek obojętny) pragną być miłymi kompanami szarych jesiennych dni. Cel matr Listy Gaz. Lw 15144

DWIE eleganckie, intel. panie, lat 20, 30 z własnem mieszkaniem, poznają dwóch odpowiednich zamożnych panów; cel wyłącznie matr. — Listy tylko poważne z fotografią do Gaz. Lw. nr 15249:

SEPAROWANA, lat 40, z własnym mieszkaniem, z braku znajomości — pozna mężczyznę spokojnego, robotnika w celu matr. Gaz. Lw. 15293:

SIEROTA poszukuje pana dobrze sytuowanego do lat 40; separowani wykluczeni. Cel matr. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 15283:

ROZMAITE

NIEMIECKIE podania! Głęboka 18. Kurs niemieckiego od 40 zł !!! v

PROSIMY spróbować zaprawę bulionową „Empe" 5622

PRZEPISYWANIE na maszynie dokumentów do legalizacji notarialnej tłumaczenia, podania, wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy, kosztorysy techniczne, Biuro tłumaczeń Lwów, Romanowicza 2. (obok Notarjatu) 5311

ZACIEMNIAM okna szybko i tanio. Oferty Gaz. Lw. nr. 15096

ŚWIATŁOKOPIE planów na poczekaniu. Łyczakowska jeden. 14598

LEGALIZACJA wszelkich odpisów i tłumaczeń, Brajerowska 10, I p — telefon 108—65 5562

KONC. Biuro Dra Griega, Lemberg, Sykstuska 14, wykonuje podania — tłumaczenia, przepisywania na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze, naukowe, techniczne prace, 15785

RESTAURACJA — Jadłodajnia — Hocheker, Hetmańska 8. 15203

KARTOTEKA, wykazy, kopjarnia — Łyczakowska jeden. 14599

ADWOKAT konsystorial. G. Głowacki prowadzi kancelarię adwokacką w sprawach rozwodowych Warszawa, Czerniakowska 200/33 Tel. 8-69-70

FOTOGRAFIE legitymacyjne na poczekaniu, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie — Zakład Artystycznej Fotografii — Lwów, Zyblikiewicza 21. 5373

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk — (Sippenforscher) Dr D. Mudretzkyj. Kraków, Retoryka 17/4 — Wiedeń 110. Türkenschauzstr 1. 5359

ROZWODY, separacja — alimenty, informuje doświadczony prawnik — Warszawa Rysia 1, m. 2. Zamiejscowym listownie. 5312

PLUSKWY tylko gazem niszczymy doszczętnie „Gazochemia" Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 5338

MIEJSCE pobytu p. Marii Kuflowskiej Flota lub też jej siostry Michaliny Sołonkiewicz proszę łaskawie zgłosić pod adresem Henryk Siemiński, Warszawa, Hoża 27 a.

NAPRAWA parasoli Lwów, ulica Ruska 18, sklep. 15207

AKUSZERKA MARKOWSKA Lwów Zyblikiewicza 39 10887

ZGUBY

ZGUBIONO w tramwaju nr 6 Ausweis wydany przez firmę Sicuritas, paszport sowiecki, kartki żywnościowe i torebę na nazwisko Stanisława Petryczko, Rzeźnicka 7. — Zwrot wynagrodzę. 14893

ZGUBIONO niedziela 21. bm. pop., na ul. Kościuszki torebkę czarną z dokumentami, pieniądzmi i kluczem. Dokumenty proszę zwrócić: Wanat, ul. Hoffmana 24, m. 10. 15916

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Wianecka Wanda, Lwów, Schleichera 18; znalazcę proszę o zwrot. 15920

ZGUBIONO w sobotę 20. b. m. pop. na placu Krakowskim meszt granatowy z prawidłem; proszę zwrócić za wynagrodzeniem: Wanat, ul. Hoffmana 24, m. 10. 15915

DNIA 17. 11. 1943 przy Błoniach Janowskich zgubiono Ausweis kolejowy, kartę węglową, legit. Ukr. Komitetu, bloczek na Kennkartę — metrykę ślubu i urodzenia i zaświadczenia szpitalne na nazwisko Anastazja Weskiera. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Weskiera Anastazja, Lwów, Błonie Janowskie nr 29 a. v

ZGUBIONO Ausweis nr 358 wydany dnia 26. 9. 1942 przez Ostbahn Wagenwerk, Lemberg — na nazwisko: Michał Szczepanowski. v

DNIA 21. 11. 1943 przy wsiadaniu przy ul. Hoffmana na 1-kę wypadła mi z pod pachy zielona teczka z chusteczką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: A. Strzemińska, ul. Ptaśnika 25, m. 2.

SKRADZIONO dnia 3. listopada br. Ausweis nr 18 wydany przez Polski Komitet Opiekuńczy w Stryju, na nazwisko Mieczysława Kalińska i umowę pracy. Znalazcę, względnie posiadacza tych dokumentów proszę o zwrot na podany adres: M. Kalińska, Stryj, ul. Matejki 24. v

SKRADZIONO w dniu 17. 11. 1943 r. w tramwaju nr 3 Ausweis nr 35 wydany przez Bahnhof Kleparów na nazwisko Treszer Wanda — Lwów, Małeckiego 5, II. p., m. 11. v

ZGUBIŁAM Ausweis kolejowy na nazwisko Sabadasz Antonina — Sknilów 190. v

DNIA 13. 11. 1943 zgubiono na pl. Krakowskim Meldekartę i sowiecki paszport na nazwisko Sienkiewicz Albina. Znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem na adres Sienkiewicz Albina, Ciemierzyńce, p. Dunajów koło Złoczowa. v

PIESEK mały biały terrier zginął w sobotę w okolicy ul. Zielonej. — Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Filipówka, Lubeckiego 9, m. 3.

GUMOWY kalosz nowy zgubiono — tramwaj 1, 23. listopada, godz. 2-ga poł. Za dobrym wynagrodzeniem — prosi o zwrot: Stryjska 20, m. 5. v

ZGUBIONO Ausweis kolejowy nr 1003 na nazwisko Dub Kazimierz — wydany przez Ostbahn Betriebswerk Lemberg West. v

DNIA 14. listopada skradziono na nazwisko Kozień Bolesława, urodz. 5. I. 1920 r. następujące dokumenty metrykę urodz., Ausweis wyd. przez Liegenschaftsverwaltung Oberleitung Gródek, Meldekarte - Arbeitsamt Janów, świadectwo ukończenia gimnazjum, prywatne listy i fotografie. Łaskawego znalazcę prosi się uprzejmie o zwrot: Germanenstr. 18 I., Kozieniowie. v

SZANOWNY panie, zwróciłeś mi Ausweis, proszę łaskawie o zwrot moich zdjęć które są panu niepotrzebne i bloczek na Kennkartę — który znajduje się w notesiku. v

SKRADZIONO Ausweis dzienny nr 114 wydany przez Hauptgruppe Ernerungschaft dla firmy Juliusz Meinl oraz nocny nr 4576 wydany przez Stadthauptmann Polizeiwerung Lemberg na nazwisko — Jan Putiatycki, Lwów, Obwodowa ośm, mieszkanie dwa. v

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Jasiński Bronisław, zamieszkały przy ulicy Mireckiego nr 53 oraz zameldowanie policyjne i bloczek z Kennkarty. Proszę o zwrot pod dany adres. v

DNIA 9. 11. zgubiono Kennkartę — proszę oddać pod adresem Schulz Anna, Wienerstr. 221. 15290

DNIA 7. 11 niedziela zgubiono w okolicy Gródeckiej Kina Roxy — skórzaną żółtą męską rękawiczkę z prawej ręki; znalazca odda: Tokarzewskiego 87 u dozorcy za wynagrodzeniem 100 zł. v

SKRADZIONO na linii Lwów Krasne 13. 11. dokumenty: Ausweis firmy Juliusz Meinl, metrykę urodzenia, paszport sowiecki, polski dowód osobisty na nazwisko Anna Nowak i paszport sow. Józefa Nowaka Proszę o zwrot dokumentów ulica Króla Leszczyńskiego 6, m. 4. v

ZGUBIONO dokumenty dnia 15. 11. na nazwisko Dubas Władysława — proszę o zwrot na Policję Kryminalną. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr. 05529/III. Zofia Solska, Sterczkowskiego 14. 1605

ZGUBIONO paszport sow. nr. 566945 ze zdjęciem zatwierdzony przez władzę niemiecką z dodatkami oraz policyjne zameldowanie na nazwisko Anna Wasyliwna Szczełnowa ur. w r. 1899. Zwrot wynagrodzę (500 zł.) na adres Żółkiewska 148.

SKRADZIONO 13. 11. 1943 w tramwaju nr 3 Ausweis na nazwisko — Łozińskij Mikołaj i Ausweis konia oraz odcinki podatkowe Lwów, ul. Wernyhory 16.

PRYWATNE

TAŃCZYĆ można na perfekcjach — wtorki, czwartki, soboty, niedziele, godzina siedemnasta. Dobra muzyka, towarzystwo: Szkoła tańców Niemczynowska, Rynek 3. 15407

SZYBY wstawiam i zaciemnienia tanio! Listy do Gaz. Lw. 15202

DLA „Iboj" list do odebrania w Adm. Gaz. Lw. 15032

RYSIU! Bądź 28. XI ul. Reewakowicza 11, m. 10. Czekam godzina piąta wieczorem napewno, ważna sprawa. Henryk 16000

NAJDROŻSZEJ siostrzyczce Irence w dniu urodzin dużo szczęścia i zdrowia śle, Oleńka. v

HALLO! Andrzeju! Kołomyja. Najserdeczniejsze pozdrowienia imieninowe od Misia. v

Redakcja przyjmuje w godz. 10—11. Rekopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 28 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola 4.



